

P. Jaroszewicz w Olsztynie

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przebywał 23 bm. w woj. olsztyńskim, zapoznając się z przebiegiem prac żniwnych w tym regionie i przygotowaniem do tegorocznych Centralnych Dożynków.

Premier odwiedził szereg obiektów w Olsztynie, m. in. zbudowany przy pomocy żołnierzy w czasie 4-krotnie krótszym niż przewidywał cykl inwestycyjny nowy most na rzece Łynie, będący fragmentem nowoczesnego węzła komunikacyjnego i arterii wylotowej z Olsztyna w kierunku wschodnim, stadion Klubu Sportowego „Stomil”, który będzie miejscem głównych uroczystości Święta Plonów, wielofunkcyjną halę widowiskowo-sportową mieszczącą do 4500 widzów.

Dokończenie na str. 2

Po zgonie J. Kenyatty

Depesza z Polski

W związku ze zgonem prezydenta Republiki Kenii Jomo Kenyatty przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depeszę kondolencyjną do p.o. prezydenta Republiki Kenii Daniela Moi.

Dzień solidarności z narodem Namibii

W związku z dniem solidarności z narodem Namibii przy padającym na 26 bm., w 12 rocznicę rozpoczęcia walki zbrojnej o niepodległość pod kierownictwem SWAPO — Polski Komitet Solidarności z narodami Azji i Afryki wystosował list do tej organizacji, będącej jedynym autentycznym przedstawicielem narodu Namibii. Została w nim wyrażona solidarność z walką narodu Namibii, oddany hołd bohaterom walczącym o niepodległość oraz ofiarom barbarzyńskich represji i masakr dokonywanych przez wojska RPA. (PAP)

Radziecki okręt szkolny w Gdyni

13 bm. do Gdyni przypłynął z wizytą okręt szkolny Marynarki Wojennej Związku Radzieckiego „Smolny”. Na pokładzie okrętu, który zacumował przy reprezentacyjnym nabrzeżu portu — przy Skwerze Kościuszki, znajdują się słuchacze wyższych szkół marynarki wojennej ZSRR. Dowódcą rejsu jest kpt. I rangi Andriej Pinczuk. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Kongres w Warszawie
Dobiegając końca przygotowania do 32 międzynarodowego kongresu na temat alkoholizmu i uzależnień lekowych, który odbędzie się w Warszawie w dniach 3-8 września br. Organizatorem kongresu jest Międzynarodowa Rada ds. Alkoholizmu i Uzależnień.

Rejs dla nauczycieli
Po raz 14 na pokładach okrętów Marynarki Wojennej odbywał się, zakończony 23 bm. morski rejs dla nauczycieli. W bieżącym roku brało w nim udział 300 pedagogów i wychowawców młodzieży z całej Polski. W trakcie podróży wzduż wybrzeża Bałtyku uczestnicy rejsu odwiedzili Gdańsk, Gdynię i Szczecin.

Protest rezerwistów
Ponad 100 rezerwistów armii izraelskiej wystosowało protestacyjny list do premiera M. Begin, podkreślając, że stanowczo sprzeciwiają się wykorzystywaniu ich jako strażników nowo zakładanych ośrodków żydowskich na okupowanych ziemiach arabskich.

Nowe porozumienie
Oficjalny rzecznik Pentagonu potwierdził, że Stany Zjednoczone zawarły nowe porozumienie wojskowe z Arabią Saudyjską, przewidujące m. in. budowę dwóch baz morskich, trzech ośrodków łączności, poligonu i magazynów wojskowych.

Szwecja a Wspólny Rynek
Minister spraw zagranicznych Szwecji, K. Soeder, potwierdziła w środę, że neutralność Szwecji stoi na przeszkodzie ewentualnemu przystąpieniu tego kraju do Wspólnego Rynku.

Deficyt handlu
Sytuacja finansowa Egiptu jest coraz gorsza — informuje wychodzący po arabsku w Londynie dziennik „Asz-Szark al-Awsat”. W pierwszym półroczu br. gwałtownie wzrósł deficyt handlu zagranicznego, wartość importu w tym okresie prawie o 800 mln funtów egipskich przewyższyła wartość eksportu.

Trzęsienie ziemi w Gruzji
Agencja TASS informuje, że w środę o godzinie 1.48 czasu moskiewskiego dał się odczuć w Tbilisi, stolicy Gruzji, wstrząs podziemny o sile 3-4 stopnie w skali Richtera. Epicentrum wstrząsu znajdowało się w odległości 58 km od stolicy republiki, w rejonie miasta Gori. Trzęsienie ziemi wywarło poważniejsze szkody.

Na polach Opolszczyzny

E. Gierek wśród rolników

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 23 bm. w woj. opolskim, zapoznając się z przebiegiem prac żniwnych oraz z dorobkiem i zamierzeniami produkcyjnymi rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego tego regionu.

W towarzystwie sekretarza KC PZPR — Józefa Pińkowskiego oraz I sekretarza KW PZPR w Opolu — Andrzeja Zabińskiego i wojewody Józefa Masnego, I sekretarz KC PZPR spotkał się na polach PGR Siedlec ze żniwiarzami zbierającymi w sposób kompleksowy zboże, słomę oraz wykonującymi prace pożniwne. Dzięki dobrze zorganizowanej pracy oraz wykorzystaniu nowoczesnych maszyn, m. in. kombajnów „Bizon”, żniwa w tym PGR są już na ukończeniu mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych.

I sekretarz KC PZPR spotkał się następnie we wsi Sucha w gminie Strzelce Opolskie z przodującymi rolnikami Opolszczyzny. Poinformowali

oni o przebiegu prac żniwnych prowadzonych w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i w gospodarstwach indywidualnych. Zapewniali, że dołożą wszelkich wysiłków by jak najszybciej ukończyć zbiory płodów rolnych i terminowo wykonać pilne roboty jesienne. Uczestnicy spotkania mówili o różnorodnych inicjatywach i konkretnych staraniach gospodarstw mających na celu dalszą in-

Dokończenie na str. 2

W Wielkopolsce

W czasie żniw - troska o pasze

Na skutek opóźnionej wegetacji zbóż nie można było w tym roku zasiać zbyt wiele płonów ścierniskowych, które by dopomogły w zrównoważeniu bilansu paszowego poszczególnych województw naszego regionu.

Starano się jednak maksymalnie wykorzystać zasoby wilgotności w glebie i w czasie przerw w żniwowaniu dokonywano podorywek i siewu poplonów. W zasadzie termin wysiewu poplonów ścierniskowych już minął, lecz jeszcze w niektórych rejonach próbuje się powiększać ich obszar.

Najwięcej zasiano poplonów ścierniskowych — w województwie poznańskim. Wsechoda dobrze, rokując nieźle plony jesienią. Kłaski wykonało 65 procent planu, Konińskie zrealizowało przeszło połowę zamierzeń planowych. Leszczyńskie miało w połowie tego tygodnia około 11 000 hektarów, Piskie — 15 000 hektarów (połowa planowanego obszaru).

Do poplonów ścierniskowych przywiązują się dużą wagę w Piskim, gdzie zawiodła na skutek suszy kukurydza. W innych województwach opady w trakcie żniw, które tak przeszkadzały w zbiorze poplonów, pomogły w wegetacji kukurydzy i okopowych. Pierwsza lustracja na plantacjach w przedsiębiorstwach PGR należących do Zjednoczenia w Poznaniu wykazała, że najlepiej wyszła kaczana kukurydza na południu województwa poznańskiego i częściowo w województwie leszczyńskim. Dojrzała na czas plantacje kukurydzy ziemniaków. W znacznym stopniu są zaawansowane prace przy kwalifikacji ziemniaków sadzeniaków, których skup przeprowadzi się głównie jesienią. Pomimo plagi mszyc, zawirowanie ziemniaków jest o wiele mniejsze niż w roku ubiegłym. Fachowcy twierdzą, że od lat nie widzieli na plantacjach tak mało stonki, wystarczył jeden zabieg chemiczny, żeby ją zniszczyć.

Wyższy poziom polaryzacji cukru wykazują dobrze rozwijające się w ostatnim czasie buraki cukrowe, którym bardzo pomogły lipcowe i sierpniowe opady deszczu. (emp)

Przeciw rasizmowi

Światowa konferencja kontynuuje obrady

Obradująca w Genewie światowa konferencja w sprawie walki z rasizmem i dyskryminacją rasową poświęca wiele uwagi sprawie poparcia, udzielanego przez poszczególne państwa zachodnie mniejszościowym reżimom rasistowskim Republiki Południowej Afryki i Rodezji.

Zabierający głos w dyskusji przedstawiciele krajów afrykańskich podkreślali, że wbrew rewolucji i uchwałom ONZ, wielkie korporacje przemysłowo-finance udzielają aktywnej pomocy w umacnianiu reżimów rasistowskich. (PAP)

Atak partyzantów na siedzibę parlamentu Nikaragui

Agencje prasowe donoszą z Managui, że grupa około 20 partyzantów Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino dostała się we wtorek wieczorem do Pałacu Narodowego w stolicy Nikaragui, który jest siedzibą parlamentu oraz 2 ministerstw. Wzięto kilkuset zakładników, w tym około 50 deputowanych i senatorów.

Doszło do wymiany ognia między partyzantami a strażnikami pałacu. Według niektórych źródeł jeden ze strażników został zabity, inne twierdzą, że śmierć poniosło 4 strażników. Wymiana ognia trwała krótko. Przestąpiono do rokowań. Mediatorami są biskupi z Managui. Bojownicy frontu domagają się wypuszczenia wszystkich więźniów politycznych w Nikaragui, dostarczenia samolotu, którym mogliby odlecieć poza granice kraju oraz okupu.

Partyzanci zwolnili w środę rano kilkuset zakładników, zatrzymując 40 parlamentarzystów i jednego ministra.

Partyzanci postawili następnie 8-godzinny termin na spełnienie ich żądań. W razie odmowy, zapowiedzieli rozstrzelanie zakładników — donosi hiszpańska agencja EFE, której korespondent znajduje się wśród zakładników. (PAP)

Wyróżnienia za wzorową służbę

Poznańskie obchody Dnia Lotnictwa



Wczoraj w Dniu Lotnictwa w Poznaniu w Sali Tradycji Wojsk Lotniczych odbyło się okolicznościowe spotkanie. Przybyli na nie: dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot Tadeusz Krepski, zastępca dowódcy do spraw politycznych gen. bryg. Edward Łukasik, gen. bryg. pilot Michał Polech oraz przedstawiciel lotników radzieckich gen. lejtnant Siergiej Katuchow.

Wyróżniający się lotnicy otrzymali tradycyjną „Białą broń”, medale pamiątkowe „Zasłużony dla Lotnictwa”, złote odznaki „Wzorowego Dowódcy” oraz tytuły pilota wojakowego „Klasy Mistrzowskiej”. W swoim wystąpieniu gen. T. Krepski podkreślił, że wyróżnieni są reprezentantami ofiarnej i oddanej sprawie obrony kraju rzeszy polskich lotników, będących wzorem obywatelskiej i żołnierskiej postawy.

Serdeczne gratulacje lotnikom złożyły także delegacje zakładów pracy Wielkopolski oraz szkół noszących imiona Ludowego Lotnictwa Polskiego. Delegacja lotników z Poznania złożyła wieniec pod Pomnikiem Lotnika w Warszawie. W Poznaniu zorganizowano także delegację do walkach o wyzwolenie Ojczyzny delegacji wojska i społeczeństwa złożyły wianki kwiatów pod pomnikami lotników w Warszawie i w Dęblinie. Kwiaty złożono także pod pomnikiem lotników polskich poległych podczas II wojny światowej i na Grobie Nieznanego Żołnierza w Krakowie oraz pod obeliskiem wzniesionym ku czci ppłk. Jana Tałdykina — współtwórcy ludowego lotnictwa — w Polczynie Zdroju w woj. koszalińskim.

Zbiórki i apele, podczas których przypomniano tradycje polskich skrzydeł odbyły się m. in. w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. J. Krasieckiego w Dęblinie i w pododdziałach lotnictwa morskiego Marynarki Wojennej. (PAP)

Defilada w stolicy Rumunii

Z okazji 34 rocznicy wyzwolenia Rumunii 23 sierpnia we wszystkich większych miastach SRR odbyły się obchody i wiece ludności. W Bukareszcie miejscem manifestacji był, jak co roku, plac przy Alei Lotników. Przed trybunami, na których obecni byli przedstawiciele kierownictwa partii i państwa z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu i premierem Manea Manescu, prze defilował wielobarwny pochód mieszkańców stolicy. (PAP)

Nowy rząd w Pakistanie

W Islamabadzie podano do wiadomości, że główny administrator stanu wyjątkowego w Pakistanie gen. Ziaul Haq utworzył nowy rząd, który za stąpi gabinet utworzony 5 lipca br. Skład nowego rządu do stanie ogłoszony w środę. Wejdą do niego członkowie Pakistańskiego Sojuszu Narodowego (PSN) — koalicji 6 partii, głównie prawicowych. PSN, który odmówił udziału w poprzednim gabinecie, zaakceptował propozycję gen. Haqa uczestnictwa w rządzie wojsko-wo-cywilnym. (PAP)

Pentagon zamierza wznowić produkcję samolotów szpiegowskich

Jak donosi prasa amerykańska Pentagon zamierza wznowić produkcję samolotów szpiegowskich, będących udoskonaloną wersją osławionego U-2. Koncern „Lockheed” ma wyprodukować w najbliższym czasie 25 sztuk tych samolotów oznaczonych symbolem TP-1. Wznowienie produkcji samolotów szpiegowskich będzie kosztować amerykańskich podatników 500 mln dolarów. Udoskonalony samolot szpiegowski będzie latał wzduż granic krajów socjalistycznych, zbierając informacje wywiadowcze. (PAP)

Hua Kuo-feng w Belgradzie

W związku z wizytą Hua Kuo-fenga w Belgradzie, Agencja TASS, pisze: w stolicy Jugosławii, rozpoczęły się 22 bm. rozmowy między Josipem Broz Tito a Hua Kuo-fengiem. Według informacji Agencji Tanjug, większą część pierwszego dnia rozmów poświęcono na wzajemne zapoznanie się z rezultatami rozwoju obu krajów.

Tego samego dnia strona jugosłowiańska wydała przyjęcie, podczas którego głos zabrali J. Broz Tito i Hua Kuo-feng.

W swoim wystąpieniu J. Broz Tito zaznaczył, że współpraca między Jugosławią a Chinami opiera się na uniwersalnych zasadach niezależności, równości, nieingerencji i wzajemnego poszanowania, a także respektowania obiektywnych różnic w sytuacji międzynarodowej i stanowiskach obu krajów w kwestiach politycznych. Mówiąc o tych zasadach — kontynuował J. Broz Tito — mamy na myśli również to, że rozwijamy stosunki i współpracę między naszymi dwoma krajami. (PAP)

SPORT

Arka — Lech 3:2 (2:0)

Remis był blisko

Pikarze Lecha w meczu o mistrzostwo I ligi przegrali wczoraj w Gdyni z miejscową Arką 2:3 (0:2). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Krystyniak — 2 (w 41 min. z karnego i w 77 min.) oraz Kaczmarek w 15 min.; dla Lecha bramki uzyskali: Milewski w 61 min. i w 75 min. Kasalik. Sędzią był Libich z Warszawy. Widzów 15 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Arka: Zemojtel, Pietrzykowski, Dybiec (od 40 min. Szwedzki, od 64 min. Bikiewicz), Bo-

Dokończenie na str. 4

od GŁOSy

W rocznicę wojennych wydarzeń oddaje się hołd poległym żołnierzom, świadcząc wobec współczesności, że idea, o którą walczili, przetrwała i że ich śmierć na polu chwwały nie była niepotrzebna. Ale nie wszędzie.

Oto „synowie dumnego Albionu” przypadającą obecnie rocznicę Bitwy o Wielką Brytanię (sierpień — październik 1940 r.) „uczuli” — chciałoby się rzec — z prawdziwie angielskim poczuciem humoru. Czarnego humoru. Zaprosili bowiem na rocznicowe uroczystości i z honorami podejmowali tych, którzy 38 lat temu skutecznie obrócili w perzynę Londyn i inne angielskie miasta, pozabawiając życia dziesiątki tysięcy ludzi, niszcząc zabijki, domy mieszkalne, zakłady pracy. Eks-piraci powietrza spod znaku czarnego krzyża — ci, którzy wówczas z pokładów samolotów bombardowali Albion, a również z broni pokładowej zadawali śmierć jego obywatelom. Goszczęni byli jak najmilej widziani przyjaciele. Spotykali się z bytami lotnikami RAF-u — kombatantami walk o czyste niebo nad brytyjskimi wyspami. A przypomnieć warto, że nie wiele wtedy, w 1940 roku brakowało, by powiódł się plan Goeringa, zmierzający do totalnego zrównania angielskich miast z ziemią.

To, że do tej ostateczności nie doszło, Anglia zawdzięcza w znacznym stopniu polskim lotnikom, którzy w Bitwie o Wielką Brytanię wykazali niezaprzeczalne bohaterstwo. Zniszczyli i uszkodzili 239 hitlerowskich samolotów, co stanowiło prawie 12 procent ogółu strat, poniesionych w tych walkach przez niemieckie lotnictwo. O tym brytyjscy historycy wojskowości na ogół w swych pracach zapominają. Pamięta się tam natomiast o sprawcach ówczesnych nieszczęść. I to goszczę ich z rzadką u Anglików serdecznością.

ZK

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

6, 13, 17, 21, 31

LOSOWANIE II

8, 10, 12, 16, 17

Końcówka banderoli 0745

„Express-Lotek”

14, 27, 28, 34, 38

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Inwestycje szczególnie ważne dla kraju
trzeba zakończyć w terminie

Inwestycje i sprawny ich przebieg wywierają poważny wpływ na rozwój gospodarki i wzrost stopy życiowej ludności. Od tego, ile i jak inwestujemy uzależniony jest poziom konsumpcji i zaspokojenia innych potrzeb społecznych. Każda wydatkowana złotówka oddziałuje pozytywnie w tym kierunku. Rachunek ekonomiczny wykazuje jednakże, że pewne cele, uznane za najważniejsze z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego możemy osiągnąć szybciej jeśli dokonamy właściwego, wyboru naszego zaangażowania inwestycyjnego.

W naszej polityce inwestycyjnej przyjęto w ostatnich latach zasadę ustalania zadań, które stwarzają możliwości osiągnięcia większych korzyści gospodarczych i społecznych w miarę koncentracji i oddawania do użytku kolejnych obiektów. Co roku tworzona jest, w oparciu o analizę potrzeb i możliwości, lista inwestycji szczególnie ważnych z punktu widzenia realizacji tych zadań. W rozdziale nakładów inwestycyjnych bierze się pod uwagę w pierwszej kolejności te zadania, które wpływają na zasadnicze powiększenie dostaw rynkowych, zwłaszcza żywności; zwiększają nasze możliwości eksportowe, a tym samym przyczyniają się do poprawy bilansu płatniczego; służą lepszemu zaspokojeniu potrzeb surowcowo-energetycznych naszej gospodarki oraz wyposażeniu jej w nowoczesne środki produkcji.

Uwarunkowania te zgodne są z założeniami manewru gospodarczego, którego celem jest kontynuacja strategii rozwojowej lat siedemdziesiątych w zmienionych warunkach gospodarowania. Powodzenie tego manewru jest w dużej mierze związane ze sprawnym przebiegiem procesu inwestowania. Szybsze oddawanie inwestycji szczególnie ważnych oznacza obniżenie społecznych kosztów rozwoju, a tym

samym możliwości uzyskania dodatkowych środków na priorytetowe cele społeczne. Na produkcję budowanych jeszcze zakładów czekają konsumenci, przemysł i handel zagraniczny. Zwolniony szybciej potencjał wykonawczy będzie można skierować do innych ważnych zadań.

W Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r., po skorygowaniu listy inwestycji szczególnie ważnych, zachowano na niej 52 pozycje o wartości kosztorysowej 124 mld zł. Znalazły się wśród nich m.in. obiekty w kompleksie surowcowym Huty „Katowice”, Huta Miedzi „Głogów II”, blok energetyczny, cementownia „Ożarów”, liczne wytwórnie chemiczne, zakłady mięsne w Opolu, chłodnie i zakłady przetwórstwa spożywczego.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji tych szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej inwestycji w okresie 7 miesięcy br. Jak wynika z oceny, w ciągu 7 miesięcy br. oddano do użytku 18 inwestycji tego typu (dwie dalsze znajdują się w toku odbioru). Powiększyły one nasze roczne możliwości produkcyjne o 12,6 mld zł, podczas gdy plan przewidywał prawie 30 mld zł. Do końca roku pozostały jeszcze do wykonania 32 inwestycje priorytetowe. Pozytywnym objawem jest wyższy poziom zrealizowanych nakładów i lepsze zaawansowanie robót niż w 1977 r., a także poprawa, jaka się dokonała w lipcu br. Tyłko w lipcu powiększono zdolności wytwórcze o 6,1 mld zł, a więc o prawie tyle samo o ile wzrosły one w I półroczu br. Ocena się, że jest możliwe wykonanie tych zadań, mimo dużego ich spiętrzenia w końcu roku.

TOMASZ WALAT

Rozmowy jugosłowiańsko-chińskie

Dokończenie ze str. 1

jami dla naszego dobra i nie czynimy tego kosztem dobrych stosunków i współpracy z innymi krajami.”

Hua Kuo-feng w swym przemówieniu, noszącym demagogiczny i dwulicowy charakter, ponownie wdał się w rozważania o „hegemonizmie”. Wszy

sko wyglądało na to, że szef rządu chińskiego tego rodzaju rozważaniami zamierzał w istocie zatuszować poczynania kierownictwa chińskiego, mające na celu zaostreżenie napięcia, wzmocnienie wyścigu zbrojeń, rozbicie jedności krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej oraz podważenie jedności krajów socjalistycznych. (PAP)

Zajezdnia i dworzec autobusowy
powstają w Nowym Tomyślu

Ważna inwestycja transportowa rozpoczęta została w Nowym Tomyślu (województwo poznańskie). Przy ulicy Targowej przystąpiono tam do zagospodarowywania terenu pod budowę dużej zajezdni pojazdów PKS. Przedsięwzięcie, na które Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu wyasygnuje około 50 mln zł, realizowane będzie w cyklu dwuletnim przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego z Obornika i nowotomyski oddział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa

Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Zajezdnia dysponować ma 100 miejscami dla autobusów i ciężarówek.

W sąsiedztwie przystąpi się wkrótce do wznoszenia bardzo potrzebnego w tym mieście dworca autobusowego. Budowany on będzie (na wzór oddanego niedawno do użytku w Śremie) przede wszystkim ze środków społecznych i z pomocą miejscowych zakładów pracy. Dworzec ma być gotowy pod koniec przyszłego roku. (bop)

P. Jaroszewicz
w Olsztyńskim

Dokończenie ze str. 1

dzów, nowe pawilony handlowe oraz tereny przyszłej wystawy hodowlanej w Żalbkach koło Olsztyna.

Na zakończenie pobytu P. Jaroszewicz odwiedził pracującą przy zbiorze jęczmienia na polach PGR Klewki w pobliżu Olsztyna brygadę kombajnistów kierowaną przez Kazimierza Kalużyńskiego. W krótkiej, serdecznej rozmowie ze zniwiarzami premier interesował się warunkami trudnej w tym roku pracy przy zbiorach zbóż oraz życzył im powodzenia i dobrych plonów. (PAP)

Skazanie porywaczy
samolotu CSRS

Jak poinformowała agencja CTK, Sąd Najwyższy Czechoskiej Republiki Socjalistycznej rozpatrzył rewizję prokuratora i oskarżonych od wyroku Sądu Miejskiego w Pradze, wydanego w sprawie czterech osób skazanych za próbę uprowadzenia samolotu, odbywającego regularne rejsy na trasie Karlowe Wary — Praga.

Sąd skazał E. Dvorzaka na 14 lat, K. Kejmarę na 4 lata pozbawienia wolności oraz podwyższył wymiar kary J. Czernemu do 9 lat, a A. Eisenhammerowej do 6 lat.

Wyrok jest prawomocny. PAP

Uznanie dla reformy oświaty

Wizyta pedagogów z RFN w Polsce

Na zaproszenie Zarządu Głównego ZNP przebywała w Polsce grupa nauczycieli z Neumuenster w RFN. Goście zwiedzili nasze Wybrzeże, zapoznali się z pracą szeregu placówek oświatowych — szkół, przedszkoli, m.in. z działalnością Technikum Energetyczno-Mechanicznego w Szczecinie oraz szpitala dziecięcego Pałacu Młodzieży. Interesowali się programem realizacji wprowadzanej w naszym kraju reformy oświaty, wyraża-

E. Gierek wśród rolników

Dokończenie ze str. 1

tensyfikację towarowej produkcji zboża, mleka i mięsa.

Dziękując rolnikom i pracownikom rolnictwa za ofiarne wysiłki wkładane w sprawę przeprowadzenia tegorocznych, opóźnionych żniw, Edward Gierek wyraził uznanie dla dobrej organizacji w woj. opolskim tych najważniejszych prac w rolnictwie.

Nawiązując do problemów poruszanych na spotkaniu I sekretarza KC PZPR stwierdził, że realizowane inwestycje w przemyśle pracujących dla rolnictwa pozwolą na coraz lepsze zaopatrywanie gospodarstw w traktory, maszyny rolnicze, nawozy oraz pozostałe środki produkcji. Sprawa niezwykle ważna jest jednak to, aby całe nasze rolnictwo jak najefektywniej wykorzystywało swój potencjał i rosnącą pomoc państwa, systematycznie zwiększając produkcję żywności. I sekretarz KC PZPR powiedział między innymi, że kierownictwo partii troszczyć się będzie nadal o tworzenie warunków sprzyjających produkcji rolniej we wszystkich sektorach, zarów-

no w PGR-ach, RSP jak i w gospodarstwach indywidualnych. Państwo dążyć będzie do dalszego zwiększania opłacalności produkcji rolniej. Z tą myślą podjęty będzie problem cen skupu mleka. W miarę powstawania możliwości materialnych w ślad za do tychczasowymi decyzjami realizowana będzie konsekwentna polityka zmierzająca do niwelowania różnic w warunkach pracy i życia między miastem i wsią.

W Opolu Edward Gierek zwiedził nowo wybudowany kompleks przemysłu spożywczego składający się z zakładów mięsnych, mleczarskich i chłodni składowej.

W czasie pobytu w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Borkowicach spółdzielcy zaprezentowali E. Gierkowi wybudowane systemem gospodarstwa duże pomieszczenia, w których wyprodukowano 1,2 mln brojlerów w ciągu roku.

Na zakończenie wizyty na Opolszczyźnie I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Opolu. (PAP)

Ambasador PRL w Waszyngtonie
złożył stanowcze demarche

W związku z rozpowszechnianym w USA filmem produkcji amerykańskiej zatytułowanym „Koniec”, który zawiera sceny obrażające Polskę, jej hymn narodowy, godząc tym samym w głębokie uczucia narodu polskiego oraz Polaków zamieszkających w USA i w innych krajach, ambasador PRL w Waszyngtonie Romuald Spasowski złożył stanowcze demarche (w międzynarodowych stosunkach dyplomatycznych oświadczenie lub wystąpienie jednego państwa wobec drugiego w konkretnej sprawie) w departamencie stanu USA.

Przedstawiciel departamentu stanu wyraził głębokie ubolewanie z powodu obraźliwych dla Polski i Polaków scen wymienionego filmu.

Film zatytułowany: „Koniec” zrealizowany został przez wytwórnię United Artists. Jego producentem i realizatorem jest Burt Reynolds, który wykorzystał tzw. polskich jokes, czyli obrażające Polaków dowcipy z rynsztokowej prasy USA. Film jest wyjątkowo

trywialnym paszkwilem, jest obliczony na publiczność o najprymitywniejszych gustach. Oto jeden z dowcipów padających z ekranu: „Jaka jest najcieńsza książka świata? — taka, która mówi o wkładzie Polaków do kultury światowej”. Inny „dowcip” w filmie obraża polski hymn narodowy w sposób tak wulgarny, że nie nadaje się do powtórzenia w druku.

Przedstawiciele Polonii amerykańskiej złożyli już liczne protesty w związku z projekcją filmu „Koniec”. Zostały one jednak odrzucone, a prokurator stanu Wisconsin podejmując taką decyzję powołał się na... zasady konstytucyjne. Polacy niejednokrotnie już dali dowód, że odnoszą się z najwyższym szacunkiem do zasad konstytucji USA. Wydaje się wszakże, że nie mogą być z nią sprzeczne normy współzycia między ludźmi i grupami etnicznymi oparte na wzajemnym poszanowaniu godności, normy przyjęte powszechnie przez społeczeństwa cywilizowane.

Z pewnością można stwierdzić, że w Polsce jest nie do pomyślenia rozpowszechnianie tekstów, które obrażałyby hymn któregoś z narodów. (PAP)

W kopalni „Ukraina”

5000 rubli nagrody
za rzućenie palenia

Komitet związkowy kopalni „Ukraina” w Donbasie ustanowił nagrodę w wysokości 5000 rubli dla tej brygady, której pracownicy rzucą jako pierwsi palenie. Równocześnie władze związkowe i administracyjne kopalni postanowiły pomóc górnikom w jak najszybszym zdobyciu tej nagrody. Przed przystąpieniem do pracy każdej zmiany lekarze specjaliste prowadzą pogadanki na temat szkodliwości nikotyny i następstw palenia. W ofensywie przeciw palerom dała przykład dyrekcja — jej pracownicy przestali palić w pierwszej kolejności. (PAP)

Telefony
DONOSZA

● W miejscowości Przykona (woj. konińskie) kierujący motowozem nie zachował należytej ostrożności przy skręcie w lewo i został potrącony przez ciężarówkę. Motowozysta poniósł śmierć na miejscu.

● W Myjowicach (woj. kaliszkie) 15-letni rowerzysta został potrącony przez ciężarówkę podczas skrętu w lewo. Ciężko ranny zmarł w drodze do szpitala.

● W Koninie na ulicy Zagórskiej zza autobusu wybiegła na jezdnię kobieta i potrącona została przez drugi nadjeżdżający z przeciwną stronę. Ranną odwieziono do szpitala.

● W Krotoszynie (woj. kaliszkie) kierowca „Zuka” wymusił pierwszeństwo zderzył się z „Fiatem 1200”. Kierująca „Fiatem” kobieta została ranna. (rk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo duże, możliwe przelotne opady deszczu i burze.

Temperatura minimalna od 12 do 14 stopni, maksymalna od 22 do 25 stopni. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 26 stopni, w Kaliszu 21 stopni, w Koninie, 24 stopni, w Lesznie 26 stopni, w Pile 26 stopni; ciśnienie 757 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Z prac komisji sejmowych

Nierównomierne rozmieszczenie kadr medycznych

Dalsza poprawa poziomu ochrony zdrowia w naszym kraju zależy od wielu czynników; do najważniejszych należą bezspornie kadry fachowe. Ich liczba wzrasta z roku na rok. U progu br. było u nas ponad 61 800 lekarzy, przeszło 16 800 stomatologów i prawie 145 000 pielęgniarek. Dużo to, czy mało? Jest faktem, że w wielu województwach odczuwa się znaczne braki kadrowe w tej tak ważnej społecznie dziedzinie.

Zwrócili na to niedawno uwagę posłowie z sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, przy okazji kolejnej analizy całokształtu sytuacji w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej, zwłaszcza w zakresie budownictwa szpitali,

li, zaopatrzenia w leki i kadr. O wadze problemu świadczy chociażby przykład woj. gdańskiego, gdzie — jak stwierdziła jedna z posłanek — największa bolączka służby zdrowia jest niedostateczny dopływ kadr. Stan zatrudnienia zmniejsza się tam, przy jednoczesnym wzroście zadań. Uruchamia się nowe szpitale i przychodnie bez dostatecznej obsady.

Takich przykładów jest więcej, a jedna z przyczyn jest nierównomierność rozmieszczenia kadr medycznych. Mimo kroków podejmowanych w tej sprawie przez resort — do radykalnej poprawy jeszcze daleko. Porównajmy: krajowy wskaźnik zatrudnienia lekarzy na 10 000 mieszkańców

wynosił w 1977 r. 17,7. Jednak w poszczególnych regionach rozpiętości są wielkie: od 7,4 w woj. zamojskim do 42,3 w woj. stołecznym.

Odnotowuje się również znaczne dysproporcje w rozmieszczeniu lekarzy-dentystów, ma gistrzów farmacji i pielęgniarzek. Około 15 procent ogółu pielęgniarzek przebywa na urlopach bezpłatnych, na co zwrócono uwagę na posiedzeniu komisji.

Prawidłowe rozmieszczenie kadr medycznych uznano komisja za jeden z ważnych warunków poprawy jakości świadczeń leczniczych. Zwrócono jednocześnie uwagę na konieczność lepszego organizowania przez resort opieki nad chorym w domu. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA” — RUCH: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Dobre doświadczenia Poznańskiego

Czy grozi nadmiar mebli?

Porównania brytyjskiego, amerykańskiego, francuskiego i skandynawskiego rynku meblarskiego z naszym zdają się wskazywać na ciekawą rodzimą specyfikę; mamy wielkie fabryki mebli i niewielkie domy handlowe, w których się je sprzedaje. W krajach zachodnich jest odwrotnie. We Francji na przykład, do niedawna meble były produkowane głównie przez zakłady rzemieślnicze, z których każdy zatrudniał mniej niż dziesięciu pracowników. W 1966 roku było ich ponad 20 000. Obecnie 75 procent produkcji mebli pochodzi z 350 fabryk zatrudniających po pięćdziesięciu pracowników. Sieć sklepów i magazynów, która towarzyszy tej produkcji, jest natomiast znacznie gęstsza niż u nas.

36 fabryk mebli, które mamy w Polsce, fabryk wielkich i nowoczesnych — to potężny potencjał produkcyjny.

Wiceminister Ięsińska i przemysłu drzewnego — Józef Kardys informował niedawno dziennikarzy, że po raz pierwszy od wielu lat w roku bieżącym produkcja została wartościowo zrównoważona z potrzebami handlu. Łączne dostawy wyniosły 44 miliardy złotych. Spośród 25 pozycji, dostarczanych przez przemysł kluczowy, w 19 nastąpi pełne nasycenie.

Dotyczy to kompletów do sypialni, zestawów wypożyczonych, tapczanów, kozetek, amerykańskich krzeseł, foteli i szaf jedno- i dwudrzwiowych. Za mało jest natomiast mebli kuchennych i szaf trzydrzwiowych, mebli dla dzieci, młodzieży, do przedpokoju, do łazienki.

Chodź mi jednak o coś innego. Otóż skoro meble ma być dużo, to jeżeli się w porę nie pomyśli o innej organizacji ich sprzedaży i transportu — może się okazać, że będzie ich za dużo. Oto przykład. Przy pomocy francuskich i włoskich marek robi się teraz prześliczne, starannie wypolerowane zestawy, które jednak mają to do siebie, że są delikatne. Znać na nich każdą rysę, każde uderzenie. Podczas drogi z zakładu produkcyjnego każdy mebel jest przynajmniej 11 razy przeładowywany, zrozumiałe więc,

że odbywa się to ze szkodą dla niego. Wysoki wskaźnik wadliwości, zły transport — są to sprawy ważne, ale do pokonania.

Widziałam niedawno jak pakuje się nowiutkie sprzęty w Wyszowskiej Fabryce Mebli. W służnym dążeniu do zaoszczędzenia drewna uszyto tam perkalowe pokrowce, w które ubiera się na podróż tapczany i inne meble. Gdyby to był wojłok, taki, którego używamy pod maszynę do pisania — może te stroiki spełniłyby swoje zadanie. Ale takie perkalki w przeładowanych wagonach, czy sa mochodach są do niczego. W Wyszowie, choć meble robi się ładne, wskaźnik wadliwości jest więc wysoki.

Wstołecznym Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego obliczono niedawno, że prowadzona od trzech lat akcja oszczędzania na opakowaniach dawała stułotowe zyski i wielotysięczne straty. W pierwszym kwartale roku bieżącego uznano w stolicy 3 000 reklamacji klientów. Reklamacje dotyczyły głównie wad powstałych w czasie transportu.

Fabryki spóźniają się z dostawami, tak jak to miało miejsce w pierwszym kwartale bieżącego roku, a potem bywa, że trzeba w ciągu jednej nocy rozładować 25 wagonów z meblami.

Co robić, aby skrócić meble w podróży? Jak dostosować możliwości produkcyjne fabryk do niewielkich pomieszczeń magazynowych, skromnych warunków do eksponowania towaru i trudności transportowych? Recepta na kupno meblów, budowę wielkich magazynów oraz domów handlowych o gigantycznych powierzchniach jest teraz trudna do zrealizowania. Trzeba więc handlować gdzie się da, ale to nie znaczy, że byle jak. Taka formuła wydaje się możliwa do wykonania. Jeżeli wiadomo, że w Poznaniu buduje się osiedle Rataje, w Warszawie Ursynów-Natolin, w Bydgoszczy Fordon — to za nowym budownictwem mieszkaniowym powinien iść, tak jak za żołnierzami wędrują kuchnie polowe, prowizoryczne magazyny mebli i bardzo starannie wyposażone

we wszystko, co możliwe „Miejszkania-wystawy”.

Województwie poznańskim, gdzie ta forma jest szczególnie popularna, organizowano wystawy połączone ze sprzedażą najpierw w mniejszych miastach: w Nowym Tomyślu, Wrześni, Śremie. W tym roku poznańskie spółdzielnie mieszkaniowe przysłyły w sukurs przemysłowi meblarskiemu i lokatorom, oddając we wszystkich większych osiedlach w stolicy województwa po cztery mieszkania typu M-4 i M-6 na wystawę. Okazało się, że obroty zaczęły gwałtownie rosnąć, a to czego nie można było sprzedać w sklepach, zaczęło zyskiwać masowego nabywcę.

Jeden z handlowców dyżurujących w nowym bloku powiedział:

— *Przyjeżdżają do nas całe rodziny. Już w trzy tygodnie po otwarciu mamy milion złotych obrotu.*

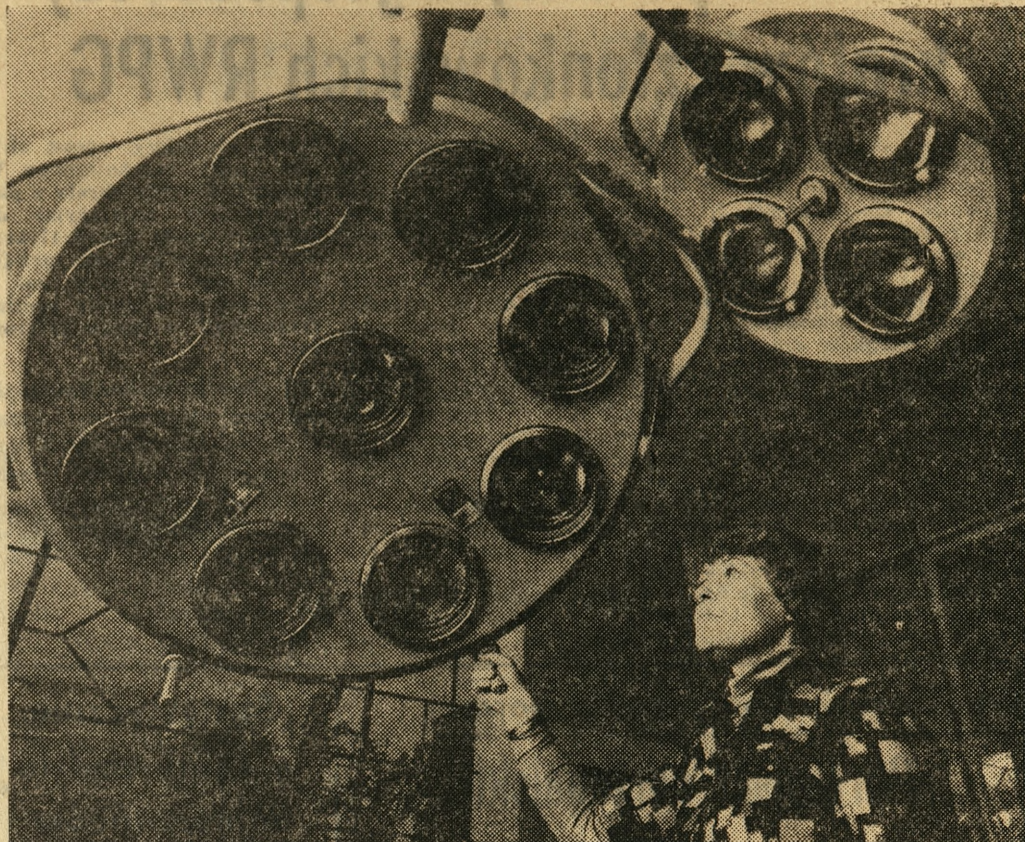
Potrzeba jest matką wyłazku. Potrzeby sprawiają, że upowszechnianie tego, co dobre i sprawdzone w praktyce staje się pilną sprawą. Meble to nie bluzki, nie da się ich włożyć w kartony, trzeba do tego dużo miejsca, stosownych warunków klimatycznych, mniej podróży.

Zamiast więc tworzyć wielkie przedsiębiorstwa handlowe z wielką administracją, zamiast ubolewać, że nie ma stosownych salonów sprzedaży, że nie ma kto zająć się edukacją estetyczną klientów, a także pracowników handlu — należy pomyśleć o tym, aby na razie spółdzielczość mieszkaniowa mogła nam posłużyć i jako salon wzbogacający wyobraźnię, i jako stymulator zwiększający popyt na nowe sprzęty.

Znawcy przedmiotu powiada, że w stosunku do roku 1975 dostawy mebli w roku 1980 wzrosną aż o 80 procent. Wniosek? Handel nie będzie w stanie sprzedać tak dużej ilości mebli, jeżeli rozwijać będzie tylko tradycyjne formy sprzedaży, lub też czekać na nowe inwestycje handlowe, równie wielkie jak nasze fabryki. Zeby sprzedawać, trzeba być blisko ludzi, szukając rozwiązań elastycznych i wygodnych dla wszystkich partnerów rynku.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

Lampy dla chirurgii



Fabryka Aparatury Elektromedycznej „Famed” w Łodzi specjalizuje się w produkcji sprzętu do oświetlenia pola operacyjnego oraz aparatury medycznej do elektrochirurgii. W tym roku fabryka dostarczy odbiorcom około 300 lamp satelitarnych bezcieniowych nowego typu. Część produkcji, zwłaszcza lampy bezcieniowe, eksportowane są do Czechosłowacji, Iraku, Jugosławii, NRD i Nigerii, zdobywając uznanie tamtejszych lekarzy.

CAF — fot. Zbraniecki

Nadwiślańskim zabytkom na pomoc

Zagospodarowanie Wisły, przedsięwzięcie o niezwykłym doniosłym znaczeniu dla całej gospodarki narodowej, na pozór tylko wydaje się dalekie od spraw, którymi zajmują się konserwatorzy zabytków. Problemy związane z regulacją i zagospodarowaniem największej z naszych rzek obejmują tak szeroki zakres działań, że w rozwiązaniu ich niezbędny jest udział nie tylko specjalistów z dziedziny ekonomii, techniki, komunikacji, ale również z dziedziny konserwacji zabytków. Ich udział jest bardzo istotny w związku z ważnymi zadaniami w zakresie rewitalizacji zabytkowych zespołów miejskich i zagospodarowania przestrzennego przylegających do nich obszarów. Wynika to z faktu, że Wisła odegrała decydującą rolę w ukształtowaniu się struktury osadniczej kraju.

Liczne odkrycia archeologiczne świadczą, że osadnictwo w dolinie Wisły rozwijało się od pradawnych czasów. Jako droga wodna, Wisła była głównym szlakiem handlowym kraju, łączącym go — przez port gdański — z całym światem. Wisła zawdzięcza swój rozwój Kraków, Sandomierz, Warszawa, Płock, Toruń i Gdańsk — miasta, które powstały w miejscach przepraw przez rzekę, bogaciły się na skupiającym się tu handlu.

Obok wspaniałych zabytkowych zespołów miejskich, rozsiane są nad brzegami Wisły dziesiątki mniejszych historycznych miast i osiedli z ich zabytkami, świadkami niekiedy dawno przebrzmiałej świetności tych grodów. Solec, Zawichost, Kazimierz Dolny — to niektóre przykłady.

Przed służbą konserwatorską stoi więc obecnie zadanie zachowania tych wielkich wartości, które stworzyła tu, nad brzegami Wisły, historia, z całym nawałstwieniem, obrazującym ich rolę w dziejach kraju. Warunkiem zachowania tego dziedzictwa jest pełniejsze włączenie go w nurt współczesnego życia.

Całokształtem spraw związanych z podjęciem tych zadań, tak ważnych dla kultury i nauki, kieruje wiceminister kultury i sztuki, generalny konserwator zabytków, prof. dr Wiktor Zinn.

Wszelkie działania konserwatorskie muszą być poprzedzone gruntownymi badaniami archeologicznymi, historycznymi, etnograficznymi, a przede wszystkim — pełną inwentaryzacją zasobów zabytkowych. Wymaga to skoncentrowania sił i środków, toteż zadania te włączone zostały do międzyresortowego problemu badawczego „Pomniki kultury — źródła świadomości narodu”, podjętego przez ministerstwa: kultury i sztuki oraz nauki, szkolnictwa wyż-

szego i techniki, a także przez Polską Akademię Nauk.

Plan zagospodarowania Wisły dyktuje konieczność skoncentrowania prac objętych programem „Pomniki kultury — źródła świadomości narodu” — przede wszystkim na dolinie Wisły. Prace będą szły w dwóch kierunkach. Pierwszy to opracowanie tak zwanego zapisu krajobrazu kulturowego, obejmującego zarówno to wszystko, co stworzyła sama przyroda, jak i to, co powstało dzięki pracy pokoleń. Jednocześnie podejmie się prace nad sporządzeniem „zdjęcia archeologicznego”, czyli pełnej ewidencji stanowisk archeologicznych. Da ono obraz ziem Polski w okresie przedhistorycznym, zgodny ze współczesnym stanem wiedzy i mieć będzie fundamentalne znaczenie dla dalszych badań i studiów.

Plan zagospodarowania Wisły przyczyni się więc do intensyfikacji badań naukowych terenów nadwiślańskich i do podjęcia na szeroką skalę prac rewitalizacyjnych.

Występuje tu cały łańcuch współzależności: rozwojowi że głębi rzecznej towarzyszyć musi rozwój ośrodków turystycznych i wypoczynkowych, co z kolei wymaga zagospodarowania zabytków, a często całych ich zespołów. Wiąże się to z koniecznością ich rewitalizacji, włączenia we współczesne procesy urbanizacyjne. (PAP)

Między Renem a Łabą

Kronika bezsilności

Dokumentacja organizacji Młodych Socjalistów o neofaszyzmie i ruchliwych w Nadrenii Północnej-Westfalii zawiera kapitalny rozdział. Ukazuje on, jak uroczyste deklaracje bońskiego kierownictwa politycznego o zwalczaniu recydywy neofaszyzmu, czynione zapewne w dobrej wierze, zderzają się jednak z inną rzeczywistością. Oto młody socjalista, zarazem członek SPD okręgu Kolonia-Sródmieście, wpada na pomysł prowadzenia z drobniactwem, niemiecką dokładnością protokołu osobistej przygody, gdy usiłował potraktować na serio hasło walki z neofaszyzmem.

Początek przygody zaczyna się w maju 1975 roku w Kolonii na „perskim targu”. Zdenerwowały go straszące reklamujące tam różne hitlerowskie starości. Nasz bohater ufny w postanowienia konstytucyjne, „obkuty” w artykułach kodeksu karnego, udaje się do prezydium policji w Kolonii, by złożyć doniesienie karno-sądowe. Tam jednak znajomość odpowiednich paragrafów kodeksu karnego zdaje się być słabsza. Policja wyraźnie chce intruza — jak to się

mówi — „spławić”. Dopiero po dłuższym czasie upartego dopominania się o swe prawa, udaje się mu wreszcie przekonać dyżurujących policjantów, że powinni zarejestrować skargę.

Po upływie dwóch miesięcy milczenia działacz SPD zwraca się listownie w imieniu organizacji SPD Kolonia-Sródmieście do prezydenta policji z zapytaniem o losy swego doniesienia na straganiarzy. Zamiast odpowiedzi prezydenta, która nie nadeszła do dzisiaj mimo upływu trzech lat, wkrótce po liście młodego SPD-owca, w kuluarach partyjnych Kolonii można natomiast usłyszeć, że prezydent policji — sam członek SPD — wyraża dezaprobatę i zdziwienie, iż członkowie SPD przy-

sparzają policji niepotrzebnych kłopotów.

Po upływie roku od złożenia pierwszej skargi w prezydium policji nasz bohater dostaje w sierpniu 1976 roku od prokuratora zawiadomienie, że postępowanie przeciwko handlarzowi, panu Udo Wendt, zostało zawieszone. Odbiorca zawiadomienia jest zdziwiony, bo skargę składał przeciwko całkiem innej osobie, a nazwisko Udo Wendt nie mu nie mówi. Jest jeszcze bardziej zdziwiony, że jego skargę prokuratura umiejscawia w roku 1976, chociaż złożona została w maju 1975 roku. Może jednak władze chcą mieć udokumentowanie, iż sprawnie reagują na skargi obywateli...

Nasz socjaldemokrata jest jednak,

jak już wspomniałem, uparty. Dlatego we wrześniu 1976 roku odwiedza kolejny perski jarmark, gdzie widzi jeszcze większą podaż hitlerowskich staroci i znów składa skargę na policji. Załącza także dowody rzeczowe w postaci zdjęć. Na policji odmawiają wszakże zdecydowanie przyjęcia skargi. Za to w miesiąc później zatrzymuje go na ulicy nieznaną osobą i manipulując znacząco rewolwerem, radzi mu „po przyjacielsku” zaniechania wiadomej aktywności. W prezydium policji odmawiają przyjęcia skargi z powodu tej napaści, na co ów uparciuch reaguje kolejnym zażaleniem. Dopiero w lutym 1977 roku, a więc po upływie pół roku, otrzymuje z prezydium policji zmienną odpo-

wiedź. Zaprzecza się w niej, by na policji istniały jakiegokolwiek ślady składania przez młodego socjalistę doniesienia karno-sądowego przeciwko sprzedawcom emblematów hitlerowskich, a jednocześnie zapewnia, że policję, owszem jak najbardziej, „interesuje ta tematyka”...

Posiadając pisemne zapewnienie samego prezydenta policji o zainteresowaniu tematyką, nasz „Don Kichot” czeka z maniakalnym uporem kolejnej okazji i we wrześniu 1977 roku jeszcze raz składa doniesienie na handlarzy z „perskiego rynku”. Nieestetyczna policja znów odmawia przyjęcia skargi. Zabawa w kotka i myszkę ciągnie się dalej. Zapiski urywają się na kwiecień 1978 roku, kiedy cała dokumentacja organizacji Młodych Socjalistów powędrowała do drukarni. Tymczasem na „perskim rynku” w Kolonii staroci hitlerowskich przybywa. Nie tylko zresztą w Kolonii i nie tylko na „perskim rynku”.

EUGENIUSZ GUZ

Wzrasta potencjał gospodarczy krajów członkowskich RWPG

Tygodnik „Ekonomiczka-Gazeta” opublikował artykuł sekretarza Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, Nikołaja Faddiejewa, w którym pisze on, że wszechstronna współpraca krajów RWPG jest ważnym czynnikiem wzrostu potencjału gospodarczego każdego z członków organizacji i całej wspólnoty całego wzrostu dobrobytu narodów.

W 1977 roku dochód narodowy krajów członkowskich RWPG wzrósł o 12 procent w porównaniu z rokiem 1975. Najdynamiczniej rozwijał się przemysł. Produkcja przemysłowa krajów członkowskich RWPG wzrosła w roku 1977 o 6,3 procent w porównaniu z rokiem poprzednim, a o 12,4 procent w porównaniu z 1975

rokiem. Stale polepszają się warunki materialne ludzi pracy. Dochody realne w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosły w okresie 1976—77 o ponad 8 procent.

Na podkreślenie zasługują pomyślne rezultaty rozwoju gospodarczego w pierwszym półroczu br. Według wstępnych danych produkcja przemysłowa w 6 pierwszych miesiącach 1978 r. wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku: w Bułgarii o 5,9 procenta; w CSRS — o 5,2 procenta; NRD — o 5,2 procenta; w PRL — o 6,2 procenta; w ZSRR — o 5,2 procenta.

O rozszerzeniu międzynarodowych stosunków gospodarczych krajów członkowskich

RWPG świadczy wzrost obrotów handlu zagranicznego. W latach 1950—1977 obroty z państwami nie należącymi do RWPG wzrosły ponad 17-krotnie, w tym z krajami rozwijającymi się — 32-razy, zaś z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi — ponad 16-krotnie.

N. Faddiejew stwierdza, że ważnym wkładem w urzeczywistnienie odprężenia na kontynencie europejskim byłoby zawarcie ramowego porozumienia określającego główne dziedziny i formy współpracy handlowo-gospodarczej i naukowo-technicznej między RWPG i EWG. (PAP)

Sprawa ustaw o ordynacji wyborczej

Parlament portugalski zaaprobował terminy głosowania

Parlament portugalski, który zebrał się we wtorek na nadzwyczajną sesję, zwołaną z inicjatywy grupy deputowanych komunistycznych, na swym pierwszym posiedzeniu zaaprobował proponowane przez PPK terminy głosowania nad poszczególnymi ustawami, dotyczącymi ordynacji wyborczej. 29 bm. odbędzie się głosowanie nad ustawą regulującą zasady opracowania list wyborczych, a przed 15 września głosowanie nad samą ordynacją wyborczą.

Zdaniem obserwatorów, przygotowanie nowych list wyborczych wymaga około 4 miesięcy, w związku z tym — gdyby zapadła decyzja o rozpisaniu przedterminowych wyborów powszechnych — mogłyby się one odbyć najwcześniej w lutym 1979 roku.

Występując przed kamerami telewizji portugalskiej — po raz pierwszy od desygnowania go na stanowisko premiera — Alfredo Nobre de Costa wyraził nadzieję, że uda mu się wywiązać z powierzonych mu misji. (PAP)

Statystycznie o samorządzie mieszkańców

Ogółem działa w kraju 39 769 komitetów samorządu mieszkańców miast, w tym osiedlowych 2 961, obwodowych 4 182, domowych 32 626 (w porównaniu z ubiegłą kadencją liczby te kształtowały się odpowiednio — 2 332, 4 322 i 20 542). W sumie nastąpił w bieżącej kadencji poważny wzrost ogólnego samorządności mieszkańców.

W skład komitetów wchodzi 254 924 osoby (w ubiegłej kadencji — 189 260), z czego ponad połowa to bezpartyjni. Kobiet w samorządzie mieszkańców jest 72 036 (w ubiegłej kadencji — 40 676). (PAP)

Inwestycje energetyki atomowej i wodnej w Związku Radzieckim

Mimo iż ZSRR posiada olbrzymie zasoby paliwowo-energetyczne, z wielkim rozmachem realizuje się tu inwestycje energetyki atomowej i wodnej. W 18 miejscowościach, głównie w części europejskiej ZSRR, powstają obecnie nowe reaktory w istniejących elektrowniach atomowych lub wznosi się nowe obiekty. Tempo tych inwestycji będzie wzrastać z każdym rokiem, gdyż w Wołgodońsku, z wielkim kombinacie budowy urządzeń dla elektrowni atomowych, uruchomiono już pierwszą produkcję.

Ponadto prowadzone są prace na blisko 30 obiektach hydroenergetycznych. (PAP)

Poznańscy specjaliści na tankowcu „Zawrat”

Wielkie zbiornikowce PZM realizują kolejną rundę dostaw ropy naftowej dla Gdańskich Zakładów Rafinacyjnych. Dokerzy Portu Północnego rozładowali już 137 000 ton z tankowca m/s „Zawrat”. Pobyt statku w porcie wykorzystany został przez ekipę specjalistów z Zakładów „Cegielskiego” na dokonanie przeglądu silnika głównego. „Zabieg” wykonany został w ciągu 1 doby. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Wydobyto zatopiony kuter

Kilka dni trwały prace przy wydobywaniu zatopionego jesienią ubiegłego roku w pobliżu portu kołobrzegskiego superkutra „Kol-175” typu B-416 należącego do Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Barka” w Kołobrzegu. Wykorzystując sprzyjającą pogodę grupa pracowników Polskiego Ratownictwa Okrętowego zlokalizowała położenie jednostki i po uszczelnieniu dziury w burcie, przy pomocy podłożonych pod dno dwóch pontonów oraz statku „Smok” wydobyła kuter na powierzchnię.

Obecnie specjalna komisja bada przyczyny zatonięcia kutra oraz śmierci jednego z rybaków Czesława Tomzińskiego. (PAP)

Sport-sport-sport

Remis był blisko

Dokończenie ze str. 1

Chentyn, Bieliński, Zawisła, Ku-
rzepa, Kupecz, Kaczmarek,
Korynt, Krystyniak.

Lech: Mowlik, Piekarczyk,
Szewczyk, Barczak, Justek, Na-
pierała (od 37 min. Szpakowski),
Milewski, Kasalik, Skurczyński,
Chojnacki, Okoński.

W przedmeczowej zapowiedzi pisaliśmy, że zespół Arki jest szczególnie na własnym boisku bardzo groźny. Gdynianie wczoraj potwierdzili to opinię, lecz nie byli aż tak trudnym rywalem, żeby lechici nie mogli wygrać tego spotkania. O porażce Lecha zdecydowała pierwsza połowa, w której poznający piłkarze zagraли bardzo bojaźliwie. Długo przetrzymywali piłkę i starali się jedynie o to, by nie stracić bramki. W przedzie mieli tylko dwóch zawodników: Milewskiego i Okońskiego. Rzecz jasna nie mogli oni sprostać grającym w liście przewadze obrońcom Arki. Pierwszy kwadrans spotkania upłynął przy niemrawej grze obu drużyn. W 15 min. jednak gdynianie uzyskali prowadzenie po wyrażnym błędzie poznających defensorów. Kupecz dośrodkował z rzutu wolnego wprost na głowę nieobstawionego Kaczmarka i Mowlik po raz pierwszy musiał wyjmować piłkę z siatki. Utrata bramki ożywiła nieco zespół Lecha, lecz nie na tyle, by akcje poznających mogły poważniegrozić bramce gospodarzy.

41 minutę tego pojedynku piłka-

rze Lecha pamiętać będą zapewne długo. Wtedy właśnie mieli jedną z nielicznych szans na wyrównanie. Milewski z bliskiej odległości trafił w słupek, a dobitkę wybił Bieliński z linii bramkowej. Piłkę przejęli gdynianie i szybko podali do stojącego na desancie Korynta. Ten wbiegł na pole karne, gdzie został staflowany, za co sędzia podyktował rzut karny, który wykorzystali gospodarze. Od chwili strzału Milewskiego w słupek do podyktowania jedenastki minęło za ledwie 20 sekund.

Po zmianie stron nie mający już nic do stracenia piłkarze Lecha zagraли znacznie odważniej, z większą dynamiką i całkowicie zapewniali na boisku. Na efekty takiej gry nie trzeba było długo czekać. Już w 61 min. po dobrze egzekwowanym przez Justkę rzucie wcinym Milewski świetnym strzałem głową pod poprzeczkę uzyskał pierwszą bramkę, a w 75 min. również po rzucie wolnym lechici zdobyli wyrównanie. Justek krótko zagrał do Kasalika, a ten strzałem z 16 metrów umieścił piłkę w siatce. Lechici nie cieszyli się jednak długo korzystnym rezultatem. W 2 minuty później zle ustawili mur przy rzucie wolnym, i Krystyniak dojrzał lukę między murem zawodników a słupkiem bramki i ładnym strzałem uzyskał gola na wagę zwycięstwa.

Od tego momentu gra stała się bardzo widowiskowa. Lech dążył za wszelką cenę do wyrównania, a Arka groźnie kontratakowała. Oba

zespoły miały po kilka dobrych sytuacji do zmiany wyniku, lecz nie zdobyły ich wykorzystając.

Po meczu trener Jerzy Kopa powiedział: W pierwszej części zagrałmy trochę asekurancko, gdyż nie wiedzieliśmy na co nas stać. Po zmianie stron inicjatywa całkowicie należała do mojego zespołu, który zasłużył co najmniej na remis. Nie popisał się sędzia meczu, który skrzywdził nas w wielu sytuacjach. Wszystkie bramki w tym spotkaniu padły po stałych fragmentach gry, a przy tych, które my straciliśmy wiele winy mają obrońcy.

WIESŁAW ŁUCZAK

Legia — ŁKS	1:0
Ruch — Zagłębie	2:1
Arka — Lech	3:2
Stal — GKS Katowice	4:0
Widzew — Gwardia	1:0
Szombierki — Polonia	3:0
Śląsk — Pogoń	0:0

1. Widzew	6	11:1	8:3
2. Legia	6	8:3	4:1
3. Szombierki	6	8:4	14:8
4. Wisła	7	7:7	8:5
5. Arka	6	7:5	7:5
6. Ruch	6	7:5	9:8
7. Stal	6	6:6	9:8
8. Odra	6	6:6	7:7
9. Zagłębie	6	6:6	5:5
10. Śląsk	7	6:8	4:5
11. Lech	5	5:5	6:6
12. Gwardia	6	5:7	7:8
13. ŁKS	6	5:7	5:7
14. GKS	6	4:8	4:11
15. Pogoń	5	2:8	3:6
16. Polonia	6	2:10	2:0

J. Peciak obroni tytuł?

Janusz Peciak nie obroni już chyba tytułu mistrza świata. We wtorek na centralnej pływalni w Jönköpingu, odbyła się czwarta konkurencja mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym — wyscig na 300 m stylem dowolnym. Peciak lepiej pływa od Ledniewa i we wtorek szybciej od niego pokonał dystans 300 metrów. Trenerzy naszej ekipy liczyli jednak, że różnica ta wyniesie ok. 15 sek., a było ich tylko 6, co w przeliczeniu na punkty daje 48 pkt. (PAP)

Polscy pływacy poza finałami

Po jednodniowej przerwie pływacy kontynuowali we wtorek walkę o medale III mistrzostw świata.

Polscy pływacy pomimo poprawienia dwóch rekordów Polski nie zdołali nawiązać walki o miejsce w finale. Od najlepszych dzielili ich różnica klasy, a wyprzedzając często naszych reprezentantów także pływacy krajów nie mających w tej dyscyplinie poważniejszych sukcesów i tradycji.

Już pierwszy wtorkowy wyscig finałowy przyniósł rekord świata. Ustanowiła go 14-letnia Cynthia Woodhead (USA) przepluwając dystans 200 m st. dow. w czasie 1:56,53. Po wspaniałym występie Cynthii Woodhead już w następnym wyscigu jej rodak Jesse Vassallo poprawił o ponad 3 sekundy należący do niego rekord świata na 400 m st. zm. uzyskując czas 4:20,05. W wyscigu finałowym na 100 m st. klas. kobiet Julia Bogdanowa (ZSRR) ustanowiła jeszcze jeden rekord świata rezultatem — 1:10,31. (PAP)

Kadra PZHT - mistrz RFN 0:0

Polscy hokeiści nadal cierpią na „bramkowską” wczoraj, w kolejnym spotkaniu kontrolnym w ramach przygotowań do wrześniowych mistrzostw Europy, kadra PZHT zremisowała 0:0 z finalistą tegorocznego klubowego Pucharu Europy, mistrzem RFN — HRK Rueselsheim. Mimo lepszej postawy w drugiej połowie, forma naszych reprezentantów nadal budzi sporo zastrzeżeń. Zaledwie 3 bramki w 6 ostatnich spotkaniach kontrolnych to niepokojący bilans. W drużynie polskiej dobrze wypadli jedynie Józefiak i Kruś. (ad)

Hokej na trawie

XIII Turniej Przyjaźni orlał na boiskach Gniezna, Poznania i Środy

W dniach 24—27 bm. na boiskach w Gnieźnie, Poznaniu i Środzie Wielkopolskiej odbędzie się XIII Turniej Przyjaźni reprezentacji młodzieżowych (do lat 21) w hokeju na trawie. Startują: CSRS, Węgry i Polska (grupa A) oraz Kuba, NRD i ZSRR (grupa B). W dotychczasowych turniejach 7 razy wygrywała Polska, a 5 — NRD. W tej dorocznej, od r. 1966, imprezie debiutuje Kuba.

Program turnieju jest następujący: 24 sierpnia godz. 15 Kuba

S. Zasada i A. Zembrzowski nadal w czołówce

Uczestnicy samochodowego rajdu dookoła Ameryki Południowej zakończyli trzeci etap imprezy. Prowadził on z Asuncion do Puer te Stroessner (649 km). Właśnie na tym etapie rozpoczęły się trudności rajdu — maratonu. Uczestnicy rajdu przez połowę tego etapu jechali drogami asfaltowymi, natomiast drugą część — po drogach szutrowych i ziemnych.

W klasyfikacji nastąpiły niewielkie zmiany. Prowadzenie ponownie

Trwa dobra passa zapaśników na MŚ

Trwa dobra passa Polaków w mistrzostwach świata w zapasach w stylu klasycznym. Po dwóch dniach odbywającej się w stolicy Meksyku imprezy drużyna polska nie straciła jeszcze jako jedna z nielicznych, ani jednego zawodnika.

W kategorii 66 kg debiutant Roman Kierpacz zwyciężył na punkty (1:3) Japończyka Yoshite Morikawę.

W kategorii 92 kg Witold Młodachowski po zwycięstwie nad Francuzem Chambellanem i porażce z Włochem Caltabiano w III

Żużel

Silna obsada turnieju w Gnieźnie

Dzisiaj oczekują sympatyków sportu żużlowego w Gnieźnie wielkie emocje. O godz. 17 na torze stadionu przy ul. Wrzesińskiej rozpocznie się indywidualny turniej z udziałem naszych czołowych zawodników, zorganizowany przez ZW FSPZM, redakcję „Ekspresu Poznańskiego” i miejscowy KS „Start”. Dochód z imprezy przeznaczony jest na budowę nowego żużlowca „Dar Młodzieży”, który zastąpi słynny „Dar Pomorza”.

Jak już wcześniej informowaliśmy, turniej ma świetną obsadę, emocji z pewnością nie zabraknie i zawody przebiegać będą pod znakiem rewanżów za niedawny gorzowski finał IMP. Na liście star-

towej obok zawodników utytu-

wanych, reprezentantów kraju, ujrzymy utalentowaną młodzież. W czwartkowe popołudnie publiczność grodu Lecha zaprezentują się między innymi: A. Huszcza (Falubaz Z. Góra), J. Jarmula (Wiśniak Z. Częstochowa), B. Jäder i M. Okoniewski (oba Unia Leszno), Z. Plech (Wybrzeże Gdańsk), B. Proch (Stal Gorzów), Rezerwowy S. Kujawski i R. Łos (oba Start) zastąpią najprawdopodobniej żużlowców leżących w szpitalu, którzy — z powodu tragicznego wypadku ich kolegi klubowego — nie przyjadą do Gniezna. (Z tych samych względów odwołano niedzielną mecz ligowy ROW Rybnik — Unia Leszno). (jp)

W. Fibak startuje w Brooklinie

Po turnieju w Toronto, gdzie Wojciech Fibak wraz z Tomem Okkerem zwyciężyli w deblu (wygrali w finale z parą Gunhard — Dowsell 6:2, 7:6), polski tenisista startuje obecnie w Brooklinie. W pierwszej rundzie wyeliminował on Francuza Pascala Portesa 5:7, 6:4, 6:2. (PAP)

NAUKĘ • ZAWÓD • PRACĘ

ZDOBĘDZIESZ W 28-10 OHP FSZMP w ROŻNOWICACH
pracującym na rzecz Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
w Obornikach Wlkp., ul. Armii Poznań nr 27

KOMENDA 28-10 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY FEDERACJI SZMP
w Rożnowicach

OGŁASZA PRZYJĘCIA

na rok szkolny 1978/79 do OHP

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. MURARZ - TYNKARZ
2. MONTER KONSTRUKCJI BETONOWEJ
3. ZBROJARZ
4. ŚLUSARZ REMONTOWY
5. CIEŚLA BUDOWLANY.

WARUNKI PRZYJĘCIA

Do OHP mogą być przyjęci kandydaci w wieku od 17-22 lat, którzy posiadają dobry stan zdrowia oraz złożą w hufcu następujące dokumenty: podanie, życiorys, 3 fotografie, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

WARUNKI PRACY, NAUKI I SOCJALNO - BYTOWE:

Junacy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie, narzędzia pracy oraz pełne umundurowanie organizacyjne, całodienne wyżywienie, częściowo odpłatne. Uczęszczają do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w wybranym zawodzie przez okres 2 lat.

ZALICZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ:

Junacy tutejszego OHP zgodnie z Zarządzeniem Ministra Obrony Narodowej nr 90, z dnia 5. X. 1973 r. w sprawie organizacji i zasad odbywania szkolenia poborowych w Oddziałach Samoobrony przez uczestników OHP w czasie trwania 2-letniej nauki będą odbywać szkolenie wojskowe, a po jego ukończeniu zostaną przeniesieni do rezerwy.

ŻYCIE KULTURALNE, OŚWIATOWE I SPORTOWE:

Na terenie hufca znajduje się dobrze wyposażona świetlica, 2 sale telewizyjne, biblioteka, boiska sportowe. W hufcu działają liczne sekcje zainteresowań - kulturalne i sportowe - turystyczne takie jak: zespół wokallynstrumentalny, kółko fotograficzne, sekcja strzelecka oraz piłki nożnej, piłki siatkowej, tenisa stołowego, szachowa i malarsko - modelarska.

WNIOSKI O PRZYJĘCIE NALEŻY KIEROWAĆ:

28-10 OHP ROŻNOWICE, 64-608 PARKOWO, WOJ. PIŁSKIE.

NIE ZWLEKAJ!

Podejmij męską decyzję i zgłoś się do naszego hufca!

KOMENDA 28-10 OHP FEDERACJI SZMP
W ROŻNOWICACH

1733-K2

praca

Przyjmie ślusarza, spawacza. Ul. Rodziewiczówny 2. 63570g

Ucznia, przyjmie stolarza. Poznań, Daleka 19. 64811g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem, warunki obywatelskie. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 64724g

uczeń-nica zawodu kra-

wieckiego, potrzebni. Poznań, Matejki 29. 64836g

Przyjmie tynkarzy, robotników, praca stała. Zura-wia 7 (budowa). 64944g

nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 63641g

sprzedaż

Telewizor „Orion”, lodówkę „Cristal” - sprzedam. Tel. 33-33-48. 66319g

Sprzedam szopę budowlaną. Łuczanska 14. 66353g

Przycepie ciągnikową „Sank” sprzedam. Edward Żyło, Kuklinów 15. tel. 16-29. 1162p

Sprzedam małą tokarkę i betoniarkę 150-litrową. Jan Wieczorek, 64-010 Krzywiń, Kościńska 14. 1156p

Sprzedam młocarnię z prasą, stan dobry. Cichoski, Osa - Góra 3, 66-205 Ro-sin. 1154p

Ciągnik Super 50, rejestrowany w dobrym stanie i platformę konną sprzedam. Informacje tel. 31-38 Złotów. 1151p

KIERMASZ MEBLI

w HALI NR 21 MTP (wejście od ul. Sniadeckich)

CZYNNY TYLKO DO 7 WRZEŚNIA BR.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

w GODZINACH OD 12 DO 19

WPHW — Oddział Obrotu
Artykułami Wyposażenia Mieszkań
w Poznaniu
2952-K1

DYREKCJA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW
NAWOZÓW FOSFOROWYCH
w Luboniu, k. Poznania

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY UCZNIÓW

(chłopców)

na rok szkolny 1978/79 do klasy I

w zawodach:

- ŚLUSARZ - MECHANIK
- TOKARZ
- FREZER
- ELEKTROMONTER

Czas nauki — 3 lata.

Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

Uwaga: Uczniom zamiejscowym nie mogącym codziennie dojeżdżać do szkoły zapewnia się zakwaterowanie. Zakład posiada własną stołówkę. Istnieje możliwość korzystania z obiadów.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Kadr i Szkolenia PZNF Luboń k. Poznania kod pocztowy 62-030, telefon Poznań 120-251, wewn. 153, 224, 282.

1955-K2

Płytki chodnikowe, obrzeża trawnikowe Dz. 3, pus-
teki M-6, dachówki ce-
mentowe, kregi studzien-
ne, rury przepustowe,
pomniki, płyty warszaw-
skie wykonuje Betoniar-
nia Adam Wróblewski,
64-730 Wieleń, ul. Potrze-
bownicka 3, tel. 75 lub 64
wieczorem. 1172p

Wypożyczalnia sukien ślu-
bnych, wieczorowych, we-
lonów oraz nakryć do
chrztu. Zupańskiego 6a,
Liszkowska. 64832g

Cyklinowanie. Łagodzki,
tel. 20-47-00. 65180g

Zakład instalacji sanitar-
nych, przyjmie pracow-
nika po szkole. Fredry 6,
tel. 562-36, godz. 15-17.
66312g

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
śleń technicznych oraz
kosztorysowania - przy-
jmuje, szczegółowych in-
formacji pisemnych udzie-
la - „Oświata”, 31-139
Kraków, ul. Spasowskie-
go 8 (przedłużenie, ul.
Siemiradzkiego). 2031-K2

Piorunochrony, wodn.-
kan., c.o., tanio wykona
Dzieciuchowicz, Jarocin.
Zamów! 1185p

Wypożyczalnia elegan-
kiej garderoby ślubnej,
Ciesielska, Poznań, ul. Pa-
derewskiego 1. 64313g

Układam fliski. Osiedle
Zwycięstwa 23 m. 21,
godz. 19-20, Olejnik.
64618g

matrymonialne

Kawaler 34-letni bez na-
logów pozna pannę
skromną wyznania rym-
sko - katolickiego, śred-
niego wzrostu. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
1012p

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu
Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi
Poznań, ul. Obodrzycka 61

zawiadamia, że z dniem 30. 8. 78 r.

ZOSTAJE ZMIENIONY NUMER
TELEFONU NASZEJ CENTRAŁKI

z dotychczasowego 750-41

na numer 790-901

2807-K1

Dnia 22 sierpnia 1978 roku zmarła

BOGUMIŁA WERNER

były długoletni, zasłużony pracownik
statystyki państwowej.

odznaczona Srebrnym i Brązowym Krzyżem
Zasługi, Odznaką Honorową „Zasłużony Pra-
cownik Państwowy” oraz Odznaką Honorową
„Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznań-
skiego”.

Tracąc powszechnie lubianą, szanowaną, ży-
ciową i uczynną koleżankę, Rodzinie Zmarłej

Wyrazy najgłębszego współczucia składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
i pracownicy
Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego
w Poznaniu.

2927-K3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 73, mój kochany mąż, nasz drogi
ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

KAZIMIERZ KONSTACIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 17 na cmentarzu para-
fialnym na Starolecie.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Ożarowska 62.

2954-U3

† Dnia 21 sierpnia 1978 r. zmarł w Poznaniu,
dobry nasz kolega i przyjaciel, śp.

TADEUSZ WESOŁOWSKI

kurier AK,

Wieloletni obozu koncentracyjnego w Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się w Mogilnie.

Niech spoczywa w pokoju.

Grono przyjaciół

66337g

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, moja kochana żona, na-
sza droga mama i babcia, śp.

JANINA LACHOWSKA

z domu Bandrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 9.40 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sosnowa 26 m. 1.

2955-U3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, namaszczona Olejami św., prze-
żywszy lat 66, moja kochana żona, nasza naj-
droższa matka, teściowa i babcia, śp.

MARIANNA DANIELEWICZ

z domu Chrzanowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 14.15 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Naramowicka 18 m. 4.

2957-U3

† Dnia 21 sierpnia 1978 r. zmarł niespodzie-
wanie, namaszczony Olejami św., przeżywszy
lat 58, mój najdroższy mąż, nasz pełen dobroci
ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wu-
jek, śp.

HENRYK HOFFMANN

długoletni pracownik HCP.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 14.50 na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim żalu i rozpacz pogrążona

żona z rodziną

Ul. Mylna 17 m. 4.

2958-U3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła w 75 roku ży-
cia po długich i ciężkich cierpieniach nasza
kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA KOZŁAREK

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm. o go-
dzinie 13.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy
ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Szamotuły, Żagań.

66382g

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., w wieku 75 lat nasza kochana
mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

WALENTYNA FRANKOWSKA

z domu Przybyła

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 sierp-
nia 1978 r. o godzinie 12, na cmentarzu parafial-
nym w Wielichowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Wielichowo, Rynek 3.

66419g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 sierpnia 1978 r. zmarła, namaszczona Ole-
jami św., moja najdroższa żona, wierna i peł-
na dobroci towarzyska życia, najukochańsza
mamusia, teściowa i babcia, śp.

z Dawidowskich

WALENTYNA GRANATOWICZ

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 26 bm.
o godz. 9 w kościele parafialnym św. Trójcy
na Dębcu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

Strapieni

mąż, dzieci, wnuki

Poznań, Chmielna 5, Warszawa,

Tripoli, Rio de Janeiro.

66412g

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 78, śp.

ANTONI ZAKACZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie

o czym zawiadamia

RODZINA

Luboń.

2956-U3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 80, nasz kochany ojciec, teść,
dziadek i brat, śp.

ADAM PAWLACZYK

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierp-
nia 1978 r. o godzinie 11.05 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

2959-U3

† Dnia 21 sierpnia 1978 r. zmarła moja naj-
droższa matka, siostra i ciocia, śp.

GERTRUDA BARTOL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go-
dzinie 11.40 na cmentarzu juniukowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Parkowa 3 m. 8b.

66323g

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku zmarła, śp.

HELENA KAŻMIERSKA

Pogrzeb odbył się 13 bm. w Gostyniu.

RODZINA

66152g

SIERPIEN
24
Czwartek

Barłomiej, Jerzego
Słońce: 5.48—20.01

TEATRY
POZNAN

NOWY — g. 19 „Achilles i mi-
łość”.
KABARET „TEY” — g. 18 21.30
„Zbiórka, czyli z rolnictwem na
Tey”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Za rok, za
dzień, za chwilę”.
GNIEZNO Polonia: „Rollercoas-
ter”.
GORA SL: „Dzień mojej mi-
łości”.
GRODZISK: „Zapach kobiety”,
„Ulzana — wódz Apaczów”.
KALISZ Syrena: „Gorący śnieg”.
„Trzy kobiety”.
KONIN Centrum: „Barbara Ra-
dziwiłówna”.
KOSCIAN: „Wspomnij mnie”,
„Falszywy król”.
KROTOSZYN: „Goń mnie aż cię
złapie”.
LESZNO: „Nie wychylać się”,
„Nasz syn i brat”.
NOWY TOMYSL: „Skrzydło
czy nóżka”.
OSTRÓW Roma: „Ulzana —
wódz Apaczów”, „Męczyzna z bia-
łym goździkiem”, „Audience”.
SZUPCA: „Gra o jabłko”.
SREM Klubowe: „Pociałunki z
Hongkongu”; „Słonko”; „Po sezo-
nie”; „Męskie sprawy”.
ŚRODA: „Skrzydło czy nóżka”.
SZAMOTULY: „Dick i Jane”.
TRZCIANKA: „Wysp na Golf-
stronie”; „Cztery dni do śmierci”.
TUREK: „Asy przestworzy”.
WIERUSZÓW: „Melodie białych
nocy”.
WRZESNIA: „Dziewczyna z rek-
lamy”; „Księżniczka na grochu”.
WSCHOWA: „Gang Olsena wpa-
da w szal”.
ZŁOTÓW: „W pustyni i w puszc-
zy” cz. I, „Taksówkarz”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
8 Lato z Radiem; 11.30 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka polskich
melodii; 13. Piosenki W. Korca
i A. Osieckiej; 13.20 Spotkanie z
folklorem; 13.40 Kącik melomana;
14 Studio „Gama”; (ok. g. 14.05
Inf. dla kierowców); 14.20 Studio
„Relaks”; 14.25 Studio „Gama”;
15.05 Korespondencja z zagranicy;
15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45
Inf. dla kierowców); 15.55 Czoło-
wik i środowisko — gawęda; 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Kone-
zyeń; 19.15 Muz. seans filmowy;
19.40 Jazz; 20.05 Rep. na zamówie-
nie; 20.30 Festiwal Interwizji — „So-
pot 78”; 21.55 D.c. transm. z Gdań-
ska. Festiwal Interwizji — „So-
pot 78”; 23.05 Wita Was Polska —
magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05,
15, 19, 20, 21.40.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa;
10 Kronika kulturalna; 10.15 Wier-
sze M. Sorescu; 10.30 Gra Kwartet
T. Szukalskiego; 10.40 Nie ma mar-
ginesu; 11 Wakacje melomana;
11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Mu-
zyka spod sirzechy; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 „W imię
ojca i syna” — fragm. pow.; 12.45
Warszawskie Smyczki; 13 Ludzie
ze społecznym mandatem; 13.10
Suity liryczna wg cyklu fortep.
„Immortals”; 13.35 Ze wsi i o
wsi; 13.50 Concertino w stylu kla-
sycznym na fortep. i ork. op. 3;
14.10 J. Sibelius: „Córka Pohjoli”;
14.25 Muzyka T. Albiniego; 15.30
Studio Plus — pr. dla dziewcząt
i chłopców; 16.10 Arie operowe w
wyk. wybitnych śpiewaków ru-
muńskich; 16.40 Magazyn inform.;
16.50 Radioexpress; 17.20 „Mano-
wiec” — fragm. pow.; 17.40 Repor-
taż literacki pt. „Kanał”; 18 F.
Schubert; Fantazja C-dur op. 1;
18.25 Plebiscyt Studia „Gama”;
18.40 Śladem inwestycyjnych mi-
liardów; 19 Kone. wieczorny; 20
Studio Relaks; 20.20 Muz. kameral-
na Schuberta; 21.40 J. Brahms:
Wariacje na temat Haydna; 22
Książki, które na was czekają;
22.30 Miłość bliźniego — nowe wie-
rzenie; 22.40 „Chłodnym okiem” —
mag.; 23.10 Muzyka angielska;
23.35 Co słychać w świecie; 23.40
Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi;
8 „Lwy mają apetyt” — odc.
pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni
Jagot; 9.30 Nasz rok 78-my; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Ork.
Tommy Dorssya akompaniując; 11
„Kolumbowie” — pow.; 11.30 Dy-
skoteka pod gruszą; 12.25 Za kie-
rownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50
„Pieniądz” — odc. pow.; 14 Lato
w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze
swingiem „Nie tylko wokaliści”;
15.40 Śpiewają siostry Pointre; 16
„Gra” — rep.; 16.20 Muzykobranie;
16.45 Nasz rok 78-my; 17.05 Muz.
początek UKF; 17.40 Wszystkie drogi
prowadzą do Nashville; 18.10
Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas
relaksu; 19 Ach, Wola — legen-
darna Wola; 19.25 „Rajski deser”
— śpiewają M. Rodowicz i M. Gre-
chuta; 19.35 S. Prokofiew: „Gracz”
— opera; 19.50 „Lwy mają apetyt”
— odc. pow.; 20 Mini-max; 20.35
Nieznane nagrania B. Garnera;
21 Reminiscencje mu-
zyczne; 22.05 Gwiazdy siedmiu wie-
czorów — zespół Phoenix; 22.15

Leszczyńskie

**Kółka rolnicze
największym żniwiarzem**

Chyba zbyt mało mówi się i pisze o pomocy kombajnów i snopowiązałek spółdzielni kółek rolniczych w żniwaniu na chłopskich polach. A przecież te SKR-owskie maszyny i ludzie je obsługujący mają największą część pól zbożowych do uprzątnięcia — w Leszczyńskim na przykład więcej muszą zebrać niż wszystkie razem gospodarstwa państwowe czy rolnicy indywidualni.

47 000 hektarów zbóż — to były przedżniwne prognozy dla SKR-ów leszczyńskich, na tyle opiewały zamówienia blisko 30 000 klientów. Dziś już wiadomo, że będzie tych hektarów o parę tysięcy więcej. Jak zwykle, znaleźli się rolnicy, którzy teraz, gdy żniwa się zaczęły, przypomineli sobie, że też zboże posiali i sami go nie zdołają sprzątnąć. To najczęściej właściciele małych zagonków, ale w sumie liczących się w ogólnokrajowym bilansie zbóż. Tymi niewczesnymi zamówieniami dezorganizują harmonogramy SKR-ów. Kierujący pracą sprzętu żniwnego mają dylemat: kosić najpierw tym, który wcześniej zamówił, czy opóźniać robotę, ale „golić” pole za polem, wieś za wsią według sprawozdanych i najbardziej wydajnego systemu brygadowego. Polega on na tym, że koncentruje się maszyny — po 4, 5, 6 kombajnów na małym obszarze — wspiera je (używając języka wojskowego), pogotowiem technicznym i dyrygującym całością kierownikiem brygady i tak ustala pracę, aby jak najkrótsza była droga każdej maszyny od pola do pola. W gminach i wsiach znajduje się złoty środek, bo do wczoraj ledwie kilkanaście interwencji dotarło do prezesa leszczyńskiego Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

Prezes Józef Poniecki szacuje, że kółkowe kombajny — 176 „Bizonów” i 84 „Vistule” — sprzątnęły już zboże z 21 000 hektarów, pozostało im jeszcze około 9 000. Snopowiązałki już praktycznie stoja.

Daje się zauważyć charakterystyczny przełom w myśleniu rolników. Zamiast przypisywać sobie roboty ze zwożeniem snopów do stodoły i omiotami, wola więcej zapłacić i od razu żniwa mieć z głowy. W gminach: Borek, Krzemieniewo, Pepowo, Świeciechowa, Poniec żniwa są dziś najbliższej końca. Kombajny z tamtejszych SKR przyjdą z pomocą sąsiednim gminom.

Najwięcej wędruje po wsiach i wzbudza zainteresowanie „Bizon” — nagroda dla rolników gminy Pepowo od prezesa CZKR, za zdobycie tytułu „Krajowego mistrza gospodarności”.

Z roku na rok wzrasta liczba kombajnów zbożowych oddanych w dyspozycję leszczyńskim rolnikom. W szczytowym okresie żniw są one zdolne wymłócić do 8 000 ton ziarna w ciągu jednego dnia. Tymczasem dużo mniejsza jest zdolność do przyjmowania ziarna przez punkty skupu Państwowych Zakładów Zbożowych i gminnych spółdzielni. Jeśli zboże jest suche, można je składać pod jakimkolwiek dachem ale po minionym tygodniu opadów ziarno było wilgotne i konieczne trzeba je było podsuszyć. Na początku tego tygodnia włączyły się do akcji żniwnej suszarnie dwóch leszczyńskich cukrowni — w Górze i Miejskiej Górze. Jest to pewne wyjście z sytuacji, ale nadmiernie drogie ze względu na ogromne ilości paliwa, zużywanego przez owe suszarnie. Trzeba zlikwidować to wąskie gardło w skupie ziarna. (tt)

**zawsz
o wszystkim**

PALIWO Z SKR

POGORZELA. Baza paliw Spółdzielni Kółek Rolniczych w Pogorzeli (Leszczyński), zaopatrująca w materiały napędowe i smary wszystkie sektory rolnictwa z okolicznych 9 gmin, otrzymała ostatnio z WZKR w Lesznie nową, 5-tonową autocysterkę. Dotychczasowa, o pojemności o 1,5 tony mniejsza, nie mogła sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na paliwo. Teraz dostawy będą już zapewne rytmiczniejsze. (zd)

MLECZARNIA BEZ WODY?

OBORNIKI. W wyjątkowo trudnych warunkach pracuje załoga obornickiego oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu. Ciężkość pomieszczeń i przestarzały park maszynowy znacznie utrudniają produkcję. Niedawno — ze względu na kłopoty z wodą — nie było jak... myć butelek po mleku. Ponadto dokuczliwa jest dla mieszkańców obecność zakładu niemal w centrum miasta. (bop)

Interadio — aktualności; 23 Głosy poetów — Jalu Kurek; 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Śpiewa K. Danel; 8.10 Utwory chorałowe S. Wiechowicza; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych „Jak się kłócić bezpiecznie”; 8.55 Graj kapelo; 9 Lato z Radiem z Pr. I; 11.40 Wielki Festiwal Gilberta i Sullivana; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Zatrzymać lato — aud. dla młodzieży; 15.05 „Kombatanci” — słuch.; 15.40 A. Skriabin: Poemat „Ekskazy”; 16.05 „Moje hobby”; 16.25 „Jak fotografować”; 16.40

Nauka jazdy na trasie E-8

Alicja K., prowadząca po raz drugi w życiu samochód tyle miała kłopotów z biegami i ze sprzęgiem, że zbyt późno zauważyła stojący na poboczu autobus. W rezultacie nie zdołała go ominąć. Na szczęście kursantka i nadzorujący ją instruktor — Ludwik Z., wyszli z wypadku bez szwanku. Uszkodzony został „Fiat 126 p”, którym odbywała się nauka jazdy.

Miesiąc później na tej trasie również mały „Fiat” prowadzony przez Krystynę B. (miała taki sam staż, jak Alicja K.) wymusił pierwszeństwo przejazdu. Na to wykroczenie drogowe nie zareagował instruktor nauki jazdy — Zenon J., chociaż przy jego siedzeniu były dodatkowe sprzęgło i hamulec. Skutek — zderzenie z „Fiatem 125 p” i śmierć instruktora.

Oba pojazdy szkoleniowe — jak wykazało śledztwo — były w pełni sprawne i prawidłowo oznakowane tablicą „nauka jazdy”. W obu też przypadkach nauka odbywała się na bardzo ruchliwej w rejonie Konina trasie E-8. Głównie ten ostatni fakt zestawiony z mini-stażem kursantek, skłonił Prokuraturę Rejonową w Koninie do wystąpienia profilaktycznego na temat edukacji prowadzonej przez Zakład nr 3 w Koninie Okręgowego Zespołu Działalności Gospodarczej PZMoT w Poznaniu. W wystąpieniu tym zawarte jest powtórzenie, czy ma sens na ruchliwej i szybkiej trasie E-8 uczyć takie osoby, które pozbawione są jakichkolwiek doświadczeń i kwalifikacji kierowcy. Argumentem przeciw tej metodzie jest fakt, że podczas jej realizacji dwa razy doszło do wypadku.

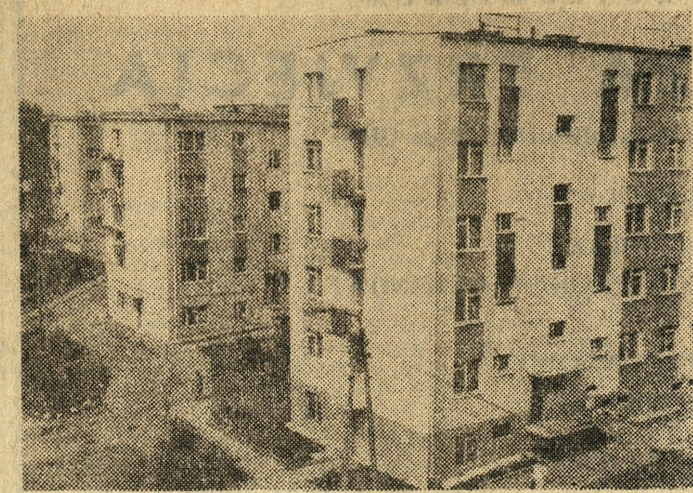
Naszym zdaniem zastrzeżenia są uzasadnione. Nauka jazdy nie może się odbywać tylko na bocznych drogach, ale tam właśnie powinno się wdrażać podstawowe tajniki prowadzenia samochodu. Dopiero po takim przeszkoleniu należałoby uczyć na coraz to trudniejszych trasach. Egzamin zaś z jazdy powinien być zdawany na długiej i bardzo ruchliwej drodze. (ak)

Felieton aktualny F. Fornalczyka; 16.50 Radioexpress; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Pr. stereof. Trzy oblicza muzyki rozrywkowej; 18.25 Studio Kosmos; 19 Pierwsza pomoc — zaburzenia w oddychaniu i krążeniu; 19.15 J. angiełski; 19.30 A. Vivaldi; „Le quattro stagioni”; „Cztery pory roku”; 20.20 Tańce średnio-wieczne; 20.35 F. Gulla gra konc. fortep. Mozarta (stereo ogólnop.); 21.50 Kwartet Wilanowski na Festiwalu w Kurytybie (Brazylia); 22.45 Postawy i wzory — Nasz stosunek do innowacji; 22.55 „Wychowanie seksualne”; 23.50 Nokturny J. Fieda.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

Poznańskie

**Młodnieją
osiedla Gniezna**



20 lat temu powstało w Gnieźnie pierwsze spółdzielcze osiedle — Tyśiąclecia. Na zdjęciu: domy na Osiedlu Tyśiąclecia z nowymi elewacjami.

Fot. — R. Królik

Na zdjęciu: domy na Osiedlu Tyśiąclecia z nowymi elewacjami.

Konińskie

**Tkaniny
na odświeżone ubiory**

Przed kilkoma tygodniami do sklepów patronackich turkowskiej „Mirandy” trafiły pierwsze partie „mistili” — tkaniny podobnej do jednorodnej krepy. W bieżącym kwartale zakłady wyprodukują 150 000 m tej tkaniny. Nadaje się ona, znakomicie na wszelkiego rodzaju odświeżone kreacje dla pań. Kolejną nowością tego przedsiębiorstwa są dzianiny profilowane — polyskliwe, wiotkie i bardziej przewiewne od bistoru. Do końca br. sklepy w całym kraju otrzymają ponad 600 000 metrów tych wyrobów. (PAP)

Pilskie

**Oryginalne maszyny
konstruktorów z „Polamu”**

Biuro konstrukcyjne Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile słynie z wysokiego poziomu projektowanych i budowanych tu nowoczesnych maszyn i urządzeń. A wszelkie nowości techniczne w przemyśle oświetleniowym to zwykle wyższa jakość żarówek i opraw oświetleniowych. Do najnowszych osiągnięć konstruktorów „Polamu” należy skrzętarka czterowrzecionowa ze sterowaniem numerycznym. Była ona prezentowana na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie spotkała się z zainteresowaniem fachowców z całego świata. Nic w tym dziwnego, gdyż jest to chyba najnowocześniejsze rozwiązanie w skali światowej. Na świecie pracują bowiem urządzenia jednowrzecionowe. Skrzętarka ta została jeszcze bardziej udoskonalona, a w zakładzie produkującym maszyny i urządzenia zamysł już produkcja seryjna.

W pierwszej kolejności nowe urządzenia zamontowane będą w pilskim „Polamie”. Dzięki temu zlikwidowane zostanie wąskie gardło w wielkoseryjnej technologii produkcji tego zakładu. Dotychczas bowiem produkcja dwuskrętek i skrzetek z przerwaną hamową przystop produkcji. Sterowane numerycznie urządzenie, zbudowane na układach scalonych, będzie zsynchronizowane z całym procesem technologicznym. Sterowanie numeryczne pozwala na ustawianie dowolnych ilości zwojów, a dzięki automatycznym wskaźnikom diodowym istnieje samoczynna kontrola. Pozwala to także — jak wykazały próby — uzyskać znacznie wyższą jakość dwuskrętek. Urządzenie to zgłoszone zostało do urzędu patentowego, a jego autorami są: główny konstruktor pilskiego „Polamu” Antoni Burda, inż. Stanisław Kozłowski i Alfons Szymański.

Jedną z oryginalnych nowości technicznych w pilskim „Polamie” jest linia do produkcji kłosów do opraw oświetleniowych z tworzyw granulowanych. W naszym kraju nie ma dotychczas takiej technologii i linii produkcyjnej. W całości zostało to zaprojektowane przez zespół specjalistów z pilskiego „Polamu” i tu zbudowano tę linię. Granulaty w specjalnym piecu są spiekane w płyty, a następnie odpowiednio formowane. Na tej linii będzie można formować oprawy oświetleniowe w różnych kolorach.

Ciekawymi urządzeniami są też młotarki do młotowania kół na trzonkach (wyparyt drogie urządzenia sprowadzane z Austrii) oraz linia do opalizowania balonów, która wkrótce zastąpi tradycyjną metodę ręczną.

WŁADYSŁAW WRZASK

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.25 — Wakacje w kinie Młodych — Historia żywa — „Akacja Brutus” — film sensacyjny / prod. polskiej (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Koniec wakacji” — polski film fab. (kol.); 17.55 — „Na pustynnym szlaku” — reportaż wojskowy (kol.); 18.20 — Sonda „Owady” — przedstawienie i dyskusja nad tezą: sprzymierzeńcy czy wrogowie człowieka (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Foto Haber” — film sensacyjny produkcji węgierskiej; 21.15 — 24 godziny (kol.); 22.35 — „Nie tylko o filmie” (kol.).

Kaliskie

**Mieszkańcy
modernizują
drogi lokalne**

W województwie kaliskim nie ustaje czyn społeczny mieszkańców przy budowie dróg lokalnych.

Oddano tutaj ostatnio do użytku między innymi 15-kilometrowy odcinek szosy z Deruchowa do Wieruszowa skracając tym samym wydatki nie dojazd do północnych ośrodków regionu do jego najdalej na południe położonych gmin.

Nową nawierzchnię ułożono także na 7-kilometrowym odcinku drogi wiodącej z Jankowa Zalesnego do Sulisławia w gminie Raszków. Rozpoczęło się również układanie chodnika o długości 2 km z centrum Raszkowa w stronę Ostrowa. (rob)

ODPOWIADAMY

Witold Urbaniak (Urbaniak). Gniezno — Prosimy podać dokładny i wyraźnie napisany adres (z powołaniem się na nr 2128/78) — prześlemy wyjaśnienie na list. (3128)

Maria P-wska, Pniewy — Nie orientując się dokładnie w szczegółach sprawy, o której mowa w liście, trudno udzielić porady. Należy zatem dokładnie opisać zajęcie, a także podać, na jaki adres mamy przelać odpowiedź. (2498)